

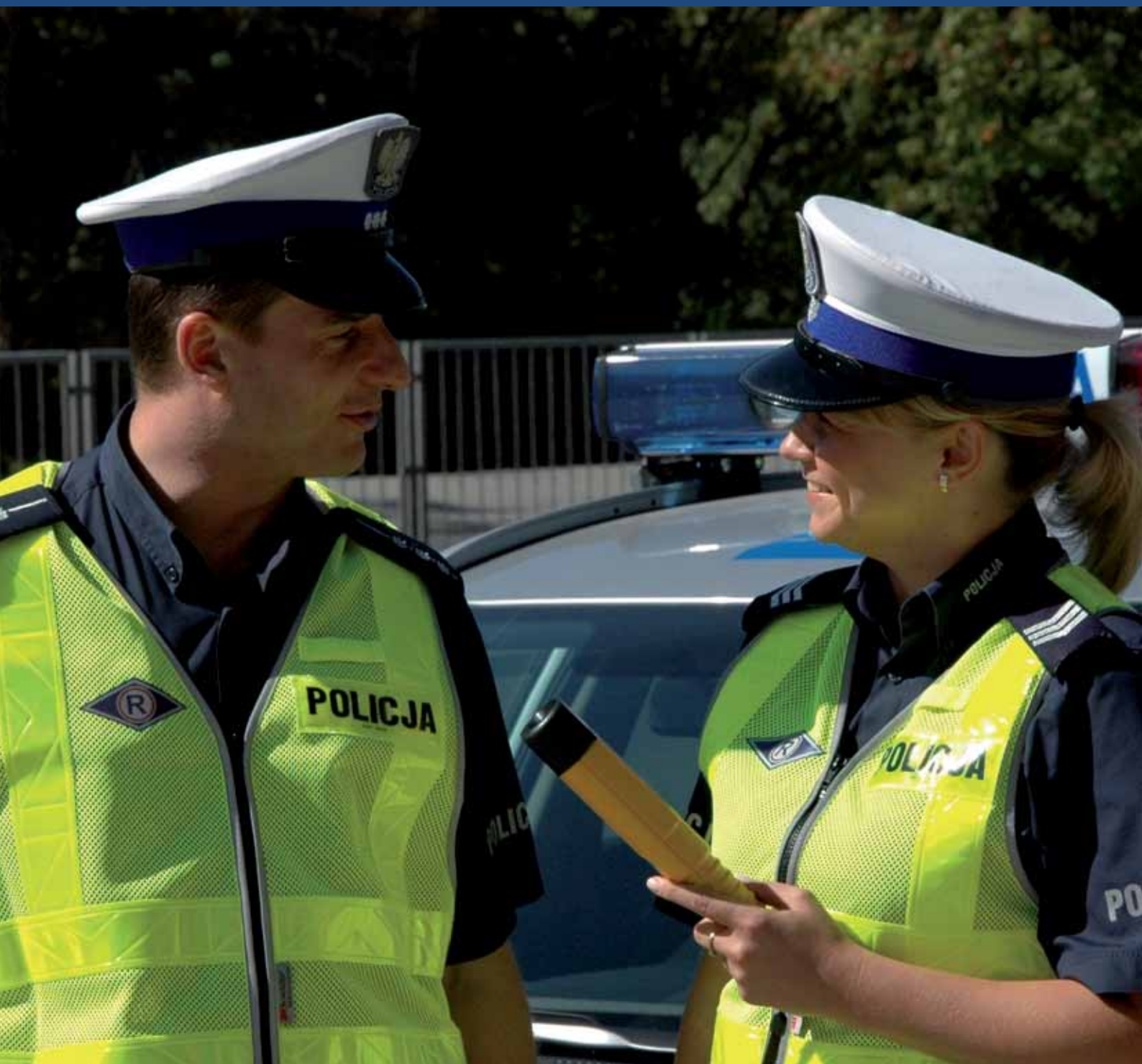


Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

październik 2014

www.magazyn.policja.waw.pl



**AlcoBlow - skuteczna „broń”
stołecznych policjantów**

s. 2

AlcoBlow - skuteczna „broń” w rękach stołecznych policjantów

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

ASP. ROBERT OPAS

Komenda Stołeczna Policji zakupiła 80 sztuk przenośnych urządzeń do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu AlcoBlow. Pozwoli to błyskawicznie sprawdzać trzeźwość kierowców, obejmując tym samym kontrolą większą liczbę osób, siadających za kółkiem.

AlcoBlow pozwala szybko potwierdzić obecność alkoholu w organizmie. Stołeczni policjanci będą mogli również badać poziom alkoholu wewnątrz samochodu. Z uwagi na to, że nie trzeba używać ustników, urządzenie jest wyjątkowo ekonomiczne w użyciu i zmniejsza koszty eksploatacji. Jeden komplet baterii umożliwia przeprowadzenie 5000 pomiarów. Koszt zakupu 80 sztuk urządzeń AlcoBlow to ponad sto tysięcy złotych.

– Urządzenie AlcoBlow pozwala w krótkim czasie objąć wstępną kontrolą na zawartość alkoholu we krwi dużą grupę osób. Biorąc pod uwagę natężenie ruchu na stołecznych drogach pozwoli to policjantom działać sprawniej i skuteczniej. Ważnym krokiem w zapewnieniu bezpieczeństwa na drogach jest bowiem wyeliminowanie wszelkich czynników stwarzających zagrożenie w ruchu – podkreśla Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki.

AlcoBlow to bardzo nowoczesne urządzenie. Potwierdziło już swoją skuteczność w służbie, czego efektem jest doposażenie stołecznych policjantów o kolejne kilkadziesiąt takich urządzeń. Oprócz standardowego trybu pracy, który polega na badaniu wydychanego powietrza, urządzenie posiada także tryb pasywny. Może być wykorzystywany nawet wtedy, gdy osoba badana nie może lub nie chce „dmuchnąć”. Jest to doskonałe urządzenie do szybkiego sprawdzania kierowców podczas kontroli drogowych. Wystarczy, że policjant skieruje urządzenie do wnętrza samo-



chodu i może uzyskać wynik. Ten tryb stosować można też, np. do badania zawartości pojemników, gdy zachodzi podejrzenie, że znajduje się w nich alkohol.

Trójkolorowy wskaźnik LED sygnalizuje: zielony kolor – 0,00 do 0,05 promila, żółty kolor 0,06 do 0,20 promila, czerwony kolor powyżej 0,21 promila. Jeżeli sprawdzanie urządzeniem AlcoBlow wykaże podejrzenie obecności alkoholu w wydychanym powietrzu, kierowca poddawany jest kolejnym badaniom

w celu potwierdzenia bądź wykluczenia jego obecności w organizmie na mocy obowiązujących przepisów.

Na wyposażeniu jednostek KSP znajduje się obecnie niemal 200 urządzeń typu AlcoBlow, najwięcej w dyspozycji funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego.

– Bezpieczeństwo w ruchu drogowym poprzez doposażenie policjantów pełniących służbę w garnizonie stołecznym w nowoczesny, a zarazem ekonomiczny sprzęt kontrolny, jest priorytetem w działaniach służb logistycznych – podkreśla Zastępca Komendanta Stołecznej Policji ds. Logistyki, mł. insp. Małgorzata Łyszko-Domagalska. ■



Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy

Zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców to bez wątpienia jedno z najważniejszych zadań stojących przed funkcjonariuszami KSP. Dlatego tak ważne są inicjatywy, służące poprawie bezpieczeństwa, np. w ruchu drogowym.

Bezpieczeństwo to wspólna sprawa nie tylko Policji, ale i innych podmiotów działających w mieście. W bieżącym numerze podsumowaliśmy współpracę naszej jednostki ze Strażą Miejską. Wspólne patrole, szkolenia, zabezpieczenia imprez masowych oraz udział w wielu działaniach prewencyjnych to najważniejsze przykłady współdziałania obu instytucji.

Ważnym przedsięwzięciem z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, jest rozpoczęty we wrześniu cykl szkoleń dla policjantów komend rejonowych organizowany przez Fundację Centrum Praw Kobiet. O wszystkich tych inicjatywach na rzecz bezpieczeństwa społeczności lokalnej przeczytacie, Drodzy Czytelnicy, w najnowszym numerze Stołecznego Magazynu Policynego.

Miłej lektury!

**Redaktor Naczelna
nadkom. Anna Kędzierzawska**

SPIS TREŚCI

LOGISTYKA

- 2 AlcoBlow - skuteczna „broń”
w rękach stołecznych policjantów

AKTUALNOŚCI

- 4 Festyn Patriotyczny „Tobie Ojczyzno”
4 Policjanci uczestniczyli w Świącie Kawalerii Polskiej
4 Jubileusz Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej
w Warszawie
5 IV Bieg Wisły
5 Finał V Turnieju Piłki Nożnej
o Puchar Komendanta Stołecznego Policji
6 Poznaj i zrozum ryzyko - nowa metoda szkolenia kierowców

WYWIAD

- 7 Wywiad z Naczelnikiem Wydziału dw. z Przystępnością
Gospodarczą Komendy Stołecznej Policji

W NASZYM GARNIZONIE

- 8 Wywiad z Komendantem Powiatowym Policji w Piasecznie
10 Najważniejszy jest policyjny „nos”
11 Każdy ma swój rejon
11 Policjanci uratowali ojca i jego dwóch synów
12 Bezpieczeństwo – wspólna sprawa
stołecznej Policji i Straży Miejskiej
13 Jedno ujęcie zamiast setek słów
15 Ceremoniał policyjny w praktyce
- uroczystości pogrzebowe, cz. I
16 Wspólnie przeciwko przemocy domowej

PRAWO

- 17 Co nowego w prawie?

WARTO WIEDZIEĆ

- 18 Pierwsza pomoc, cz. 5

ROZRYWKA

- 20 Policyjna krzyżówka

O bezpieczeństwie w dzielnicach

Ruszył kolejny cykl debat społecznych poświęconych bezpieczeństwu mieszkańców stolicy. Pierwsze spotkania z udziałem m.in.: Komendanta Stołecznego Policji insp. Michała Domaradzkiego, Wojewody Mazowieckiego Jacka Kozłowskiego oraz władz miejskich i samorządowych odbyły się na Ochocie, Żoliborzu, Mokotowie i w Śródmieściu. O bezpieczeństwie nad wodą dyskutowano natomiast w pobliżu Stadionu Narodowego.



Co robi samorząd i Policja, by zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom? Na to pytanie odpowiadali uczestnicy kolejnej edycji debat społecznych w stolicy. Podczas spotkań z mieszkańcami Komendant Stołeczny Policji podsumował efekty ubiegłorocznych debat i przedstawił uczestnikom stan realizacji najważniejszych wniosków i postulatów.

Podczas ochockiej debaty omawiano m.in.: kwestię bezpieczeństwa na targowisku przy ul. Bakalarskiej, sprzedaż alkoholu w sklepach całodobowych i bezpieczeństwo rowerzystów. Podobne zagadnienia były także przedmiotem spotkania mieszkańców Bielani i Żoliborza. Z kolei mieszkańcy Mokotowa, Ursynowa i Wilanowa rozmawiali głównie o bezpieczeństwie w rejonie szkół. Zwracali też uwagę na łamanie przepisów przez rowerzystów oraz zanieczyszczania i zaśmieciania miejsc publicznych. Ten wątek był także przedmiotem dyskusji podczas debaty w Śródmieściu. Mieszkańcy centrum poruszali też problem spożywania alkoholu, szczególnie w rejonie bulwarów wiślanych.

O bezpieczeństwie nad wodą rozmawiano w pobliżu Stadionu Narodowego. Podczas spotkania omówiono najważniejsze przedsięwzięcia edukacyjno-profilaktyczne podejmowane w ostatnim czasie oraz planowane inicjatywy.

Debaty społeczne realizowane są w ramach rządowego programu „Razem bezpieczniej”, polegającego na koordynacji działań: Policji, administracji rządowej i samorządowej oraz organizacji pozarządowych w celu poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego. Drugi cykl debat służy podsumowaniu efektów działań z poprzedniego roku, a także umożliwia weryfikację problemów zgłoszonych przez mieszkańców.

**nadkom. Anna Kędzierzawska
foto Elwira Brzostowska**

Festyn Patriotyczny „Tobie Ojczyzno”

ASP. PIOTR ŚWISTAK

13 września w Warszawie na Cyplu Czerniakowskim po raz pierwszy odbył się festyn „Tobie Ojczyzno” – wyjątkowa impreza patriotyczno-historyczna. Organizatorzy wydarzenia przygotowali urozmaicony program z niepowtarzalnymi i ciekawymi atrakcjami, zarówno dla starszych, jak i młodszych widzów. Do największych atrakcji festynu należały pokazy działań operacyjnych jednostek specjalnych na Wiśle.

Festyn „Tobie Ojczyzno” to impreza rekreacyjna o charakterze patriotycznym skierowana do wszystkich mieszkańców stolicy i okolic. Unikatowym wydarzeniem w ramach festynu był Memoriał im. gen. Sławomira Petelickiego, twórcy jednostki wojskowej GROM, który uświetnił pokaz działań operacyjnych jednostek specjalnych na Wiśle, przygotowany we współpracy z Fundacją Byłych Żołnierzy Jednostek Specjalnych GROM.

W programie każdy znalazł coś dla siebie, zarówno pasjonaci historii i militariów, jak i rodziny z dziećmi. Do największych atrakcji festynu należały m.in. pokazy służb mundurowych oraz ratowniczych, a także wystawy statyczne nowoczesnego sprzętu i uzbrojenia, będącego na wyposażeniu wojska, policji oraz straży pożarnej.

Komenda Stołeczna Policji przygotowała pokaz policyjnego sprzętu m.in.: motocykla, radiowozu oraz umundurowania. Dośroli uczestnicy festynu mogli także spróbować swoich sił pokonując tor przeszkód w algogoglach. Najmłodszy chętnie fotografowali się z maskotką stołecznych policjantów - Borsukiem oraz pozowali na tle makiety, stając się na chwilę generałem Policji. Funkcjonariusze służyli pomocą i radą oraz rozdawali zainteresowanym serduszka w ramach akcji „KOCHASZ? POWIEDZ STOP

foto Dominik Mikołajczyk



WARIATOM DROGOWYM”.

Festyn „Tobie Ojczyzno” miał na celu kultywowanie tradycji patriotyczno-historycznych, promocję Sił Zbrojnych RP i zwiększanie świadomości postaw patriotycznych społeczeństwa. ■

Policjanci uczestniczyli w Świącie Kawalerii Polskiej

ASP. ROBERT OPAS

Przemarsz formacji kawaleryjskich ulicami Warszawy, uroczysty Apel Pamięci i prezentacja pododdziałów konnych, a w niedzielę pokazy i piknik – to atrakcje, które można było zobaczyć z okazji przypadającego Święta Kawalerii Polskiej. W obchodach święta brali udział policjanci na czele z Zastępcą Komendanta Stołecznego Policji inspektorem Dariuszem Pergołem.



Jubileusz Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej w Warszawie

AGNIESZKA WŁODARSKA

Zastępca Komendanta Stołecznego Policji, insp. Dariusz Pergoń, uczestniczył w obchodach 10. rocznicy powstania Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej im. Powstania Warszawskiego. Oficjalna część uroczystości odbyła się na Placu Zamkowym w Warszawie.

Uroczystości poprzedziła msza św. w Katedrze Polowej WP odprawiona w intencji funkcjonariuszy i pracowników oddziału. Następnie uczestnicy przemarszerowali na Plac Zamkowy w Warszawie, gdzie odbyła się oficjalna część obchodów, podczas której wręczono medale i odznaczenia funkcjonariuszom oraz osobom zasłużonym za współpracę ze Strażą Graniczną.



Na zakończenie zebrani goście, mieszkańcy oraz turyści odwiedzający stolicę mogli obejrzeć pokaz musztry paradnej w wykonaniu Kompanii Reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza oraz wysłuchać krótkiego koncertu Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej z tej jednostki. ■

IV Bieg Wisły

ASP. PIOTR ŚWISTAK

Komenda Stołeczna Policji wspólnie z Urzędem m.st. Warszawy i Sekcją Strzelecką CWKS „Legia” po raz kolejny zorganizowała IV Bieg Wisły. 10-kilometrowa trasa przebiegała między Mostem Grota-Roweckiego i Mostem Gdańskim. Zawody zakończyły się na plażach Saskiej Kępy przy Moście Łazienkowskim.

Zawodnicy, którzy wzięli udział w biegu, mieli do pokonania 10-kilometrowy dystans. W tym roku trasa biegła wyłącznie po prawej stronie rzeki. Sportowe zmagania rozpoczęły przy kolektorze burzowym na wysokości 517 km Wisły, następnie biegli wałem przeciwpowodziowym do Mostu Grota-Roweckiego i z powrotem ścieżką krajobrazową pod kolejnymi warszawskimi mostami, aż do mety na plaży w okolicach Mostu Łazienkowskiego. Przy tej okazji warto również wspomnieć, że trasę zabezpieczali: policjanci, ratownicy z Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, a także Straż Miejska i Pogotowie Ratunkowe.

Celem organizowanej corocznie imprezy jest: propagowanie zdrowych form spędzania wolnego czasu, prezentacja Warszawy jako miejsca przyjaznego dla wszelkiej turystyki oraz sportu i rekreacji, promowanie okolic Wisły jako interesujących



■ Wśród około tysiąca uczestników biegu także Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki

miejsc, gdzie warto spędzać wolny czas oraz integracja środowiska służb mundurowych z mieszkańcami Warszawy poprzez wydarzenia rekreacyjno-sportowe. ■

foto Dominik Mikołajczyk

Finał V Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Komendanta Stołecznego Policji

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Drużyna Wydziału dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw KSP zwyciężyła w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Komendanta Stołecznego Policji. W trzydniowych rozgrywkach wzięło udział 11 drużyn składających się z policjantów i pracowników cywilnych Komendy Stołecznej Policji.

W emocjonującym finale starty się drużyny Wydziału dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw oraz Komendy Rejonowej Policji Warszawa IV. Bezapelacyjnie, wynikiem 2:1, po tytuł lidera sięgnęła drużyna „terroru”. W walce o trzecie miejsce KRP Warszawa II pokonała reprezentację KSP +35 wynikiem 3:1.

Zwycięski puchar w imieniu Komendanta Stołecznego Policji, wręczył Zastępca Naczelnika Wydziału Doskonalenia Zawodowego KSP insp. Sławomir Cisowski, który wszystkim członkom drużyny gratulował świetnej kondycji, doskonałej taktyki gry, zaangażowania, a także umiejętności łączenia sportowych pasji ze służbą.

Pozostałym drużynom puchary wręczyli Dyrektor OSiR Dzielniczy Wawer Janusz Olędzki oraz Zastępca Burmistrza Dzielniczy Wawer Łukasz Jeziorski. Obaj dziękowali zawodnikom za pasjonującą grę, gratulowali zwycięzcom i zaprosili do udziału w przyszłorocznych rozgrywkach.

W gronie osób wyróżnionych znalazł się także najlepszy zawodnik turnieju, którym został policjant z Wydziału dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw KSP. Statuetkę najlepszego bramkarza wręczono policjantowi z KRP Warszawa IV.

W zawodach wzięło udział 11 drużyn, które zostały podzielone na dwie grupy. Rozgrywki prowadzono systemem „każdy z każdym”. Z grupy A awansowały reprezentacja KSP +35 oraz



KRP Warszawa II, natomiast z grupy B do dalszych rozgrywek zakwalifikowały się KRP IV oraz Wydział dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw. W pierwszym półfinale drużyna Wydziału dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw KSP zremisowała z reprezentacją KSP +35 wynikiem 0:0 i w rzutach karnych zwyciężyła 3:2. W drugim półfinale drużyna KRP Warszawa IV wygrała z KRP Warszawa II w rzutach karnych 2:0, po wcześniejszym remisie 0:0. ■

foto Ewa Szymańska-Sitkiewicz

Poznaj i zrozum ryzyko - nowa metoda szkolenia kierowców

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Stołeczna Policja oraz Służba Więzienna opracowały nową metodę szkolenia kierowców. Przyszli kierowcy a także piraci drogowi, którzy muszą zredukować swoje punkty karne odbywając ponownie szkolenie, będą zapoznawać się ze świadectwem sprawcy wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Warszawie jako pierwszy w kraju, wykorzysta scenariusz zajęć oraz film edukacyjny przygotowane w ramach kampanii „Poznaj i zrozum ryzyko (...)”.

WMazowieckim Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie inauguracyjne projektu pn. „Poznaj i zrozum ryzyko... Służba Więzienna i Policja o odpowiedzialności, ochronie i zachowaniu uczestników ruchu drogowego”. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski, Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki, Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej płk Anna Osowska-Rembecka, Koordynator ds. BRD Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Warszawie Krzysztof Wójcik oraz przedstawiciele instytucji rządowych i pozarządowych.

– Liczba osób zabitych w wypadkach drogowych wciąż stawia Polskę na niechlubnej pozycji jednego z liderów wśród krajów europejskich – powiedział wojewoda Jacek Kozłowski. – W województwie mazowieckim rekord padł w 2007 r., kiedy na drogach zginęły 972 osoby. Od tej pory, dzięki podejmowanym licznym działaniom i kampaniom na rzecz poprawy bezpieczeństwa, udało się zahamować tendencję wzrostową. Od 1 stycznia tego roku do dnia dzisiejszego na terenie Mazowsza odnotowano 264 ofiary śmiertelne. To o 264 osoby za dużo – podkreślał wojewoda i dodał: Inicjatywa pn. „Poznaj i zrozum ryzyko” ma przeciwdziałać wypadkom drogowym, zwłaszcza tym spowodowanym pod wpływem alkoholu.

Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki, mówił o tej wspólnej inicjatywie, która skupia się przede wszystkim na zapewnieniu bezpieczeństwa na drogach. – Toczymy walkę o wartość najcenniejszą – ludzkie życie. Jestem przekonany, że efekty tych działań pojawią się w dłuższej perspektywie – powiedział komendant stołeczny.

– Chcemy dotrzeć przede wszystkim do ludzi młodych – powiedziała Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej płk Anna Osowska-Rembecka. – Opracowany pakiet, zawierający innowacyjny film edukacyjny, w którym głos zabiera sprawca śmiertelnego wypadku, ma być przestrożą. Świadectwo Adama pokazuje, jak jeden nierozważny krok może przekreślić życie wielu osób – mówiła dyrektor OSW.

– Kiedyś pracowałem w korporacji, studiowałem, spędzałem czas z rodziną i przyjaciółmi – mówi Adam. – Pewnego dnia wsiałem do samochodu, spowodował wypadek, w którym zginęły trzy osoby. Miał prawie promil alkoholu we krwi. Jeden dzień i wszystko zmieniło się w tragedię.

To tylko jedna z wielu historii osób skazanych za spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu. Jakie działania należy podjąć, by do takich dramatów nie dochodziło? Potrzebna jest nowa



metoda szkolenia kierowców.

„Poznaj i zrozum ryzyko...” to pierwsza kampania społeczna skierowana do przyszłych i początkujących kierowców, ale również do piratów drogowych, którzy zbieranie punktów karnych traktują jako hobby. Wydział Prewencji, Wydział Ruchu Drogowego KSP oraz Służba Więzienna przygotowały około 3 tys. pakietów edukacyjnych. Każdy z nich zawiera film oraz scenariusz zajęć, podczas których omówione zostaną m.in.: przyczyny wypadków drogowych, najczęściej lekceważone przepisy ruchu drogowego, konsekwencje ich łamania oraz sytuacja społeczno-prawna sprawców wypadków, z uwzględnieniem tych, którzy spowodowali wypadki ze skutkiem śmiertelnym. Materiał filmowy, przygotowany w ramach kampanii zawiera świadectwo mężczyzny skazanego za spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu. Pakiety trafią do: dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych, ośrodków ruchu drogowego, ośrodków szkolenia kierowców i centrów kształcenia ustawicznego.

Inicjatywa obu służb jest kolejnym krokiem służącym poprawie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie stołecznego garnizonu. W ramach przygotowań kampanii w czerwcu została zorganizowana konferencja naukowa w Areszcie Śledczym na Mokotowie oraz wystawa plakatów „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym” prezentowana na murze aresztu śledczego przy ul. Rakowieckiej, w podcieniach MUW na pl. Bankowym oraz na ogrodzeniu KSP.

Jak wynika z policyjnych statystyk, w garnizonie stołecznym w I półroczu 2014 r. w 927 wypadkach zginęło 80 osób, a 1079 zostało rannych. W analogicznym okresie ubiegłego roku w 874 wypadkach zginęły 83 osoby, a 1028 zostało rannych.

Według danych Służby Więziennej, w jednostkach penitencjarnych przebywa obecnie 499 osób skazanych za nieumyślne spowodowanie wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała (kara pozbawienia wolności do lat 3), 809 osób skazanych za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym (kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8), 5024 skazanych za prowadzenie pojazdu pod wpływem środków odurzających (pozbawienie wolności do lat 2), 5668 osób skazanych i oczekujących na wykonanie kary.

Patronat honorowy nad kampanią objęli: Wojewoda Mazowiecki i Marszałek Województwa Mazowieckiego, a partnerami projektu są: Prezydent m.st. Warszawy oraz Wojewódzki Instytut Medyczny. ■



Wywiad z Naczelnikiem Wydziału dw. z Przystępczością Gospodarczą Komendy Stołecznej Policji mł. insp. Sebastianem Czerwem

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Jak wyglądały Pana początki w Policji?

– Do podjęcia decyzji o rozpoczęciu służby w Policji przyczyniły się w znacznym stopniu tradycje rodzinne. Moi rodzice pełnili służbę w Policji – pracowali w pionie śledczym, potem byli wykładowcami w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie (wcześniej w Wyższej Szkole Oficerskiej MO w Szczytnie) – można powiedzieć, że wychowywałem się i dorastałem wśród policjantów – mieszkaliśmy tuż przy szkole.

Od początku służbę pełniłem w Warszawie – najpierw w „patrolówce” w XVIII Komisarzacie Policji. Mieścił się on w Śródmieściu przy ulicy Jezuickiej 1/3. Potem pracowałem w centrum Warszawy jako dzielnicowy. W 1996 roku zająłem się rozwiązywaniem spraw związanych z przestępczością gospodarczą w Śródmieściu (KRP Warszawa – Śródmieście), później w „stołecznym PG” przy ulicy Okrzei 13. Następnie kierowałem Wydziałem do walki z Przystępczością Gospodarczą na Mokotowie (KRP Warszawa II). Kolejne trzy lata pełniłem służbę na stanowisku Naczelnika Wydziału Informacji Kryminalnych Krajowego Centrum Informacji Kryminalnych KGP. W 2010 roku objąłem stanowisko naczelnika Wydziału dw. z Korupcją Biura Kryminalnego KGP, a następnie zostałem radcą-koordynatorem Zespołu do zwalczania Przystępczości Korupcyjnej nowo utworzonego Biura Służby Kryminalnej KGP. Od kwietnia tego roku pełnię obowiązki naczelnika Wydziału do walki z Przystępczością Gospodarczą KSP.

To bardzo duże doświadczenie w zwalczaniu przystępczości gospodarczej...

– Przez te wszystkie lata pracowałem, doksztalałem się w tematyce zwalczania przystępstw ekonomicznych, przede wszystkim w obszarze „prania pieniędzy” i zwalczania korupcji. To bardzo rozlegała „działka” wiedzy o przystępczości. Wymaga ona od policjantów ciągłego samodoskonalenia. Przepisy określające przystępczość gospodarczą, to nie tylko kodeks karny – to także blisko 100 ustaw szczególnych, zawierających przepisy karne. Policjanci z naszego wydziału, jako jedyni w kraju, zajmują się przystępstwami z ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Znają przepisy celne, kodeksu karnego skarbowego, ordynację podatkową, wiele innych aktów prawnych. Rozwój techniki oraz szybkie tempo życia wymusza na nas poznawanie nowych rozwiązań technicznych i prawnych, które umożliwiają skuteczną walkę z przystępcami.

Jakie jest spektrum przystępczości gospodarczej?

– Obecnie prowadzimy blisko 150 spraw. Przede wszystkim są to wyłudzenia dotacji, subwencji czy też kredytów bankowych. Podstawowe oszustwo na szkodę banku polega głównie na podstawianiu do banku fikcyjnej osoby, tzw. słupa w celu uzyskania kredytu czy podjęcia środków pieniężnych, pochodzących z nieautoryzowanej wypłaty z innego rachunku. Bywa tak, że w procedurze biorą udział pracownicy banku. Często są zdziwieni, gdy ich nielegalna działalność wychodzi na jaw. Dużo jest spraw dotyczących działania na szkodę spółek czy innych podmiotów Skarbu Państwa, no i oczywiście wspomniane wcześniej przystępstwa z ustawy o obrocie instrumentami finansowymi – związane z papierami wartościowymi. To najtrudniejsze sprawy, wymagające wszechstronnej oceny działalności, nierzadko dużych przedsiębiorstw. Obecnie przeobrażeniu uległa przystępczość zwią-

zana z naruszeniem praw autorskich, nie kopiuje się już nośników – a udostępnia utwory muzyczne, filmy czy programy komputerowe w sieci – nierzadko z użyciem programów maskujących (torrentowych). Ciągłe wzrasta liczba oszustw z wykorzystaniem elektronicznych instrumentów płatniczych: kart kredytowych, debetowych. Uzyskiwanie danych z kart odbywa się poprzez kopiowanie: pasków magnetycznych, czipów – tzw. skimming, a także poprzez zdobywanie ich numerów wraz z kodami za pośrednictwem internetu. Takie skopiowane karty są używane przez sprawców w najodleglejszych zakątkach świata. W katalogu ściganych przez nas przystępców są osoby „piorące pieniądze”. W takich przypadkach – głównie oszuści podatkowi inwestują pieniądze w legalne przedsięwzięcia. Naszym zadaniem jest zebranie przeciwko nim materiału dowodowego potwierdzającego ich przystępczą działalność i wykrycie przystępstwa bazowego, a także odzyskanie środków pieniężnych.

Nagminnym procederem jest podrabianie znaków towarowych producentów znanych marek. Poświęcamy dużo czasu na rozwiązanie bardzo indywidualnych spraw. Zanim jednak dojdzie do zatrzymania sprawców czynów zabronionych, wykonujemy bardzo żmudną i mozolną pracę. Często są to tygodnie, miesiące trudnych działań operacyjnych, ustaleń, sprawdzeń (nie tylko w urzędach, w dostępnych bazach danych), a także analizy powiązań finansowych i kapitałowych.

Po czym poznajecie wyroby oznaczane podrabianymi znakami towarowymi?

– Te wyroby nawet dla laika są łatwe do rozróżnienia – jakość ich wykonania jest o wiele niższa. Rzadko zdarzają się wyroby praktycznie nie do odróżnienia. Zresztą policjanci przechodzą wiele szkoleń. Często posiłkują się też wzajemnym, wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Poza tym blisko współpracujemy z firmami, których logo, znak firmowy został użyty przez przystępcę. W ustaleniu autentyczności towaru pomagają nam także ich eksperci. W wielu sprawach powołujemy biegłych sądowych. Często przy wykrywaniu przystępstw, naszym partnerem są także inne urzędy administracji publicznej, takie jak urzędy celne czy urzędy skarbowe.

Jaka jest specyfika pracy w Wydziale ?

– Służba w naszym wydziale jest ciekawa i inspirująca. Każdy, kto tu zaczął pracować, „łapie bakcyła”. U nas można i trzeba rozwijać się zawodowo, przy czym umiejętność interpretacji przepisów prawa w naszym przypadku jest niezbędna. Każda sprawa – czy to operacyjna czy to procesowa – uczy prowadzącego czegoś nowego, np. sprawy o oszustwa w zakresie przyznawania dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej – pozwalają poznać zarówno sposób funkcjonowania instytucji pomocowych, jak i zasady działania przedsiębiorstw komercyjnych.

W tej trudnej służbie bardzo ważne jest, aby przełożony dawał podwładnym poczucie bezpieczeństwa, używając swojej wiedzy i doświadczenia zawodowego przy bieżącej ocenie wykonywanych przez nich czynności służbowych. Istotnym elementem jest też inspirowanie do działania poprzez dodawanie „pozytywnej energii”, a tym samym podnoszenie u podwładnych wiary we własne możliwości. ■

KOMENDA

OBSZAR DZIAŁANIA - 621 km²

LUDNOŚĆ - 170 000

ZATRUDNIENI POLICJANCI - 258

ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 50



Wywiad z Komendantem Powiatowym Policji w Piasecznie - mł. insp. Jarosławem Konończukiem

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Wysokie kwalifikacje i duże doświadczenie zawodowe to dobry kapitał dla osoby powołanej na stanowisko komendanta jednostki Policji. W jaki sposób wykorzystuje Pan swoje umiejętności w zarządzaniu komendą powiatową?

– Z pewnością doświadczenie i kwalifikacje to połowa sukcesu każdej osoby pełniącej służbę na stanowisku komendanta powiatowego Policji. Nie mniej istotne jest jednak wykorzystanie posiadanych umiejętności w codziennym kierowaniu jednostką. Służbę w Policji pełnię od 25 lat. Przez cały czas zdobywam nowe doświadczenia i staram się wyciągać wnioski na przyszłość. Szczególnie ważnym etapem w moim życiu zawodowym było 7 lat służby na stanowisku naczelnika Stołecznego Stanowiska Kierowania KSP. To dzięki tej pracy poznałem dobrze poszczególne jednostki garnizonu stołecznego. Rozpoczynając służbę w Piasecznie miałem świadomość problemów, z którymi przyjdzie mi się zmierzyć, wiedziałem, jakie przestępstwa są dla jednostki wyzwaniem. Określając swoje priorytety ustaliłem, że moim celem będzie zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństwa i służenie im pomocą. Zależy mi na tym, by Policja była otwarta, przychylna i przyjazna, by cieszyła się społecznym zaufaniem. To pozwoli nam osiągnąć jeszcze lepsze efekty pracy.

Kierowanie komendą to służba, która zwykle nie kończy się po 8 godzinach. Trzeba być dyspozycyjnym praktycznie całą dobę. Jak jest w Pana przypadku? Czy trudno pogodzić życie zawodowe i rodzinne?



Młodszy inspektor Jarosław Konończuk służy w Policji od ponad 25 lat. Od początku związany był z pionem prewencji. Od 2007 roku pełnił służbę w KSP na stanowisku naczelnika Stołecznego Stanowiska Kierowania. Od 15 października ubiegłego roku kieruje Komendą Powiatową Policji w Piasecznie. W trakcie służby uczestniczył w wielu projektach międzynarodowych mających na celu wymianę doświadczeń z policjantami innych państw m.in. w zakresie zarządzania kryzysowego.

Ukończył politologię na Uniwersytecie Warszawskim oraz studia podyplomowe z zarządzania organizacją w Wyższej Szkole Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Zainteresowania: sport, motoryzacja, nowe technologie i podróże.

– Decydując się na służbę w Policji zdawałem sobie sprawę, że muszę być dyspozycyjny. Na szczęście moja rodzina to rozumie i jest dla mnie dużym wsparciem. Przyznam, że trzeba mieć wiele samozaparcia i siły, aby pogodzić pracę zawodową z życiem rodzinnym.

W październiku minie rok, od kiedy objął Pan funkcję komendanta. Co było największym wyzwaniem dla komendy w tym czasie? Jakie priorytety stawia Pan sobie teraz?

– Kiedy obejmowałem stanowisko komendanta, najpoważniejszym zadaniem była

poprawa skuteczności i szybkości działania, a więc czasu reakcji na zdarzenia. Analizując dane za 7 miesięcy tego roku z analogicznym okresem ubiegłego, średni czas reakcji w terenie miejskim dla całego powiatu zmniejszył się o ponad minutę i wyniósł 6 minut 57 sekund. O ponad minutę zmniejszył się też czas reakcji w terenie wiejskim i wynosi obecnie 8 minut 41 sekund.

Niezwykle ważna jest dla mnie współpraca ze społecznością lokalną. Chciałbym, aby mieszkańcy powiatu byli naszymi partnerami i informowali nas ▶

o zagrożeniach. Budujemy takie relacje, które pozwalają nam na szybkie i sprawne działania, co w efekcie przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa. Postawiłem też na szybszą obsługę mieszkańców, osób pokrzywdzonych, które zgłaszają się do komendy. Przy mniejszym obłożeniu w I zmianie jeden z funkcjonariuszy PdOZ pracuje w punkcie przyjęć interesantów. Takie rozwiązanie pozwala na merytoryczną pomoc i szybkie załatwienie sprawy.

Zależy mi także, by policjanci byli widoczni na ulicy. Będę dążył do tego, aby maksymalna liczba funkcjonariuszy pracowała w terenie. Dbam także o poprawę jakości pracy poprzez przydzielanie konkretnych zadań i rozliczanie z ich efektów. Dla mnie najważniejszą częścią jednostki są policjantki, policjanci oraz pracownicy Policji. To ich zaangażowanie w pracę tworzy piaseczyńską komendę. Im każdy indywidualnie lepiej pracuje, tym lepsze wyniki osiąga jednostka.

Czy specyfika rejonu ma wpływ na przestępczość w powiecie?

– Zdecydowanie tak. W skład powiatu piaseczyńskiego wchodzi cztery gminy miejsko-wiejskie: Góra Kalwaria, Konstancin-Jeziorna, Piaseczno i Tarczyn oraz dwie gminy wiejskie: Prażmów i Lesznowola. Od kilku lat liczba mieszkańców stale rośnie. Region ten jest atrakcyjny dla potencjalnych inwestorów, którzy tutaj lokalizują siedziby swoich firm oraz dla mieszkańców ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo Warszawy i walory przyrodnicze. W powiecie działa ponad 26 tysięcy podmiotów gospodarczych, w tym ponad 2 tysiące firm z udziałem kapitału zagranicznego (m.in. chińskie, tureckie i wietnamskie centra handlowe w Wólce Kosowskiej). Dogodne połączenia komunikacyjne i dynamicznie rozwijająca się infrastruktura techniczna w gminach przyciąga nowych przedsiębiorców. Wielu pracowników i kontrahentów przebywa tu czasowo.

Okolice to znany w kraju rejon sadownictwa i przetwórstwa owocowo-warzywnego. Wiąże się z tym okresowy wzrost osób przyjezdnych do pracy sezonowej, m.in. zza wschodniej granicy.

Powiat to także kilka ważnych węzłów komunikacyjnych: skrzyżowanie dróg krajowych nr 79 i 50 w Górze Kalwarii czy droga krajowa nr 7 w rejonie Tarczyna (trasa Warszawa-Kraków). Przez powiat biegnie też droga krajowa nr 50 (tranzyt wschód-zachód). W powiecie mamy też niezwykle popularną miejscowość uzdrowską – Konstancin-Jeziorna. Zarówno w mieście, jak i jego okolicach przeważa zabudowa willowa.

Ta różnorodność w zakresie struktury

zaludnienia i zatrudnienia, infrastruktury oraz migracje ludności nie są bez znaczenia dla zagrożenia przestępczością. Dynamiczny rozwój okolicznych terenów generuje miejsca pracy, a co za tym idzie – napływ ludności z całej Polski. Podjęliśmy skuteczną walkę z włamywaczami, złodziejami samochodów. Do aresztów trafiają sprawcy brutalnych robojów, oszuści, sprawcy wyłudzeń kredytów i dilerzy narkotykowi.

Jakie działania podejmują policjanci dla zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców powiatu?

– Staramy się dostosowywać metody pracy do potrzeb i oczekiwań mieszkańców. Jestem zwolennikiem dobrze działającej, prężnej firmy, która w zależności od sytuacji może się modelować. Ogromne znaczenie ma dla mnie współpraca poszczególnych wydziałów. Dużą rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa przypisuję też dzielnicowym. To oni doskonale znają teren i lokalną społeczność. Dbam o to, by byli bardziej dostępni. Mieszkańcy mają wiedzieć, kto jest ich dzielnicowym, jak wygląda i mieć do niego pełne zaufanie. Szczegółowe informacje o dzielnicowych zamieszczamy na stronie internetowej KPP. Aby w jak największym stopniu ułatwić im kontakt z mieszkańcami, prowadzę rozmowy z samorządami w sprawie wyposażenia ich w tablety z dostępem do Internetu. Takie rozwiązanie już funkcjonuje w gminie Prażmów, obecnie jesteśmy w trakcie realizacji kolejnych porozumień.

Niezwykle ważnym elementem pracy piaseczyńskiej Policji są prowadzone działania prewencyjne, mające na celu poprawę bezpieczeństwa w miejscach publicznych i w miejscach zamieszkania. Realizujemy szereg programów, np.: „Razem bezpieczniej”, „Bezpieczna Droga do Szkoły”, „Edukacja prawna w szkołach”, „Bezpieczne ferie”, „Bezpieczne wakacje”, „Powiat piaseczyński wolny od narkotyków”. Współuczestniczymy też aktywnie w corocznym konkursie „Policjanci są wśród nas” oraz akcjach „Bezpieczny przejazd zależy także od Ciebie” czy „Bezpieczeństwo turystów zagranicznych”. Policjanci z piaseczyńskiej drogowki systematycznie prowadzą akcje m.in. „Bezpieczny weekend”, „Trzeźwość”, „Prędkość”. Przy realizacji działań współpracujemy z samorządami i organizacjami pozarządowymi (Centrum Praw Kobiet, Powrót z U), placówkami oświatowymi, Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Piasecznie oraz z lokalnymi mediami.

Jak oceniają Waszą pracę mieszkańcy? Jakże dostrzegają problemy? W jaki sposób Policja może pomóc w ich rozwiązaniu?

– Wzrost zaufania mieszkańców do Policji

i dobre oceny pracy piaseczyńskich funkcjonariuszy świadczą o tym, że dobrze wykonujemy swoją pracę. Wiele czynników ma bezpośredni wpływ na taki stan rzeczy. Codzienna służba policjantów prewencji, ruchu drogowego i służb kryminalnych, stała analiza stanu bezpieczeństwa na terenie powiatu, realizacja wielu programów prewencyjnych, edukacyjnych i dobra współpraca ze starostwem i samorządami gmin powiatu piaseczyńskiego – to tylko niektóre elementy, dzięki którym mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie.

Niemniej jednak dla lokalnej społeczności najbardziej uciążliwe są kradzieże i włamania. Dlatego też stale prowadzimy działania prewencyjne i operacyjne. W październiku ubiegłego roku, kiedy obejmowałem stanowisko, mieliśmy wiele zgłoszeń dotychczasowych włamań do domów i mieszkań. Podjęliśmy więc intensywne działania wykrywcze. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Policjanci zatrzymali sprawców tych przestępstw.

Od pewnego czasu prowadzę też rozmowy z przedstawicielami samorządów na temat możliwości zamontowania monitoringu miejskiego, który pozwoli skutecznie rozpoznać i zatrzymać osoby naruszające prawo.

By zapewnić najwyższy poziom bezpieczeństwa w powiecie potrzebne jest stałe wsparcie władz samorządowych i innych służb. Z jakimi podmiotami podejmujecie współpracę?

– Efekty naszej pracy byłyby trudne do osiągnięcia bez wsparcia ze strony starostwa powiatowego i samorządów gminnych. Dzięki takiej pomocy finansowane są dodatkowe patrole policyjne i sprzęt transportowy.

Współpracujemy też z innymi instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w powiecie, np.: strażą miejską i strażą pożarną. Wspólnie rozwiązujemy problemy istotne dla mieszkańców naszego powiatu, zarówno te dotyczące przestępstw, jak i wykroczeń. Z uwagą przyjmujemy sugestie i rozpatrujemy lokalne inicjatywy. Pomoc i wsparcie ma wyjątkowe znaczenie, wpływa m.in. na skuteczność służby policyjnej, a co za tym idzie – kształtuje bezpieczeństwo lokalne. Mieszkańcom powiatu żyje się więc bezpiecznie.

Dziękuję za rozmowę. ■

Komenda Powiatowa Policji w Piasecznie

ul. Kościelna 3
05-500 Piaseczno
tel. dyż.: (22) 756-70-18
fax: (22) 604-52-07

Najważniejszy jest policyjny „nos”

AGNIESZKA WŁODARSKA

Muszą być odporni na stres, szybko reagować na to, co dzieje się wokół, a przede wszystkim mieć tzw. policyjnego „nosa”. Atutem jest również zdolność wtapiania się w tłum i niebywały zmysł obserwacji. Sprawców przestępstw zatrzymują zwykle wówczas, gdy ci właśnie ich dokonują. Policyjni wywiadowcy – bo o nich mowa – na co dzień zawsze są tam, gdzie coś się dzieje. Jednym z nich jest mł. asp. Łukasz Krasuski, policjant z Piaseczna.



NAJPIERW ODPRAWA

Wywiadowcy są od szybkiego reagowania na to, co się dzieje wokół. Bardzo często współpracują też z innymi wydziałami. Zdarza się, że to oni przekazują „kryminalnym” informacje, które wykorzystywane są później do rozwiązania innych spraw. – Z zewnątrz nasze działania mogą wyglądać na przypadkowe. Tak naprawdę tylko my wiemy, ile pracy musimy włożyć w to, aby kogoś zatrzymać, ile informacji zdobyć – mówi mł. asp. Łukasz Krasuski z piaseczyńskiego wydziału patrolowo-interwencyjnego.

Godziny ich służby są dostosowane do czasu, kiedy działają sprawy przestępstw. Dlatego zazwyczaj pracują na drugą zmianę. Zaczyna się ona od odprawy, która trwa około pół godziny. To na niej wywiadowcy zapoznają się z najnowszymi listami gończymi czy nakazami doprowadzeń do aresztów. To także czas na zaplanowanie miejsc, które trzeba sprawdzić oraz tego, na co i na kogo zwrócić szczególną uwagę. Jak każdy wywiadowca, Łukasz ma doskonałą pamięć do twarzy i danych personalnych. – Kilka razy już zdarzyło się, że podczas interwencji skojarzyłem nazwisko kontrolowanej osoby z danymi, które kilka miesięcy czy nawet lat wcześniej, przewijały się w jakiejś sprawie – opowiada.

Na służbie wywiadowcy zawsze są po „cywilnemu”. Są mobilni, poruszają się nieoznakowanym radiowozem. – Żeby mieć dobre wyniki, trzeba wyjść z samochodu i przejść się po różnych zakamarkach, ulicach. Obserwować to, co się dzieje wokół, wypatrywać podejrzane zachowujące się osoby – mówi Łukasz i dodaje: – Staramy się razem z partnerem maksymalnie wykorzystać czas, który zostaje po odprawie. Często kończymy pracę nie po 8, a po 10-12 godzinach.

RUSZAMY NA SŁUŻBĘ

Wywiadowcy mogą być skierowani do służby w dowolny zakątek powiatu. Od dwóch miesięcy piaseczyńskie ulice Łukasz patroluje wspólnie z sierż. sztab. Marcinem Chołojem. Wcześniej, przez ponad 2 lata, jego partnerem był asp. Przemek Łukasik. – Wzajemne zaufanie do siebie to podstawa – mówi Łukasz. – Tak naprawdę już po trzech, czterech służbach można się zorientować, czy będziemy się w stanie zgrać, dogadać. Od tego,

Policjant: mł. asp. Łukasz Krasuski

Staż w Policji: 10 lat

Jednostka: KPP w Piasecznie,

Wydział Patrolowo – Interwencyjny

czy policjanci pełniący wspólnie służbę, mogą na siebie liczyć, zależą nie tylko osiągnięte przez nich wyniki, ale przede wszystkim – bezpieczeństwo. – Do tej pory miałem szczęście do kolegów. Z Przemkiem bywały takie miesiące, że zatrzymywaliśmy po kilkanaście osób, zabezpieczaliśmy po 30-40 gramów narkotyków. Z Marcinem też mamy już niezłe wyniki – dodaje policjant.

Sekcja wywiadowcza, w której jest Łukasz, zajmuje się m.in. sprawami dotyczącymi przestępstw narkotykowych. W zainteresowaniu policjantów są także złodzieje samochodów, osoby dokonujące włamań, np. do mieszkań oraz sprawcy pobić, rozbojów. Bardzo dobre wyniki piaseczyńscy wywiadowcy mają w zatrzymywaniu złodziei sklepowych. – Odzyskujemy spore ilości skradzionego towaru – mówi Łukasz. – Przestępcy, których raz zatrzymaliśmy, raczej już nie wracają do Piaseczna.

Podczas służby Łukasz i jego partner mają cały czas łączność z dyżurnym komendy. Dzięki temu mogą liczyć na wsparcie umundurowanych kolegów, ale przeważnie polegają tylko na sobie. Zanim złączą interwencję, mają gotowy plan działania. – Zdarzają się sytuacje, kiedy musimy improwizować – opowiada Łukasz. – Wtedy wystarczy tylko jeden gest, jedno spojrzenie na siebie i już wiemy, co zrobi partner i jak drugi z nas powinien zareagować.

Policjny „nos” Łukasza przynosi efekty – w ciągu roku zatrzymuje około 100 sprawców różnych przestępstw. Jedną z ostatnich spraw, w której brał udział, jest zatrzymanie na miejscu zdarzenia kobiety, która w sklepie sportowym ukradła dwie pary butów. – Później wypełniam protokół zatrzymania i sporządzam notatkę – wyjaśnia mój rozmówca i dodaje: – I znów mogę iść „na miasto”.

Wywiadowcą jest się cały czas – nawet w dniu wolnym od służby dniem. – Jakiś czas temu w jednym ze sklepów, w którym robiłem zakupy, zauważyłem osobę poszukiwaną listem gończym – opowiada Łukasz. – Szybko skontaktowałem się z kolegami, którzy akurat byli w pracy. Mężczyzna został zatrzymany chwilę po tym, jak wyszedł ze sklepu. Był bardzo zaskoczony tym, co się stało.

CZAS NA ODPOCZYNEK

Na co dzień Łukasz stara się nie żyć dniem poprzednim, tylko robić plany na przyszłość. Niepisaną zasadą jest też to, że w domu nie rozmawia o pracy. Napięcia i stres odreagowuje, grając w koszykówkę, która – jak sam mówi – jest jego niespełnioną miłością. Przygodę z tym sportem rozpoczął jeszcze w szkole podstawowej. Później grał w III lidze w Piasecznie. Teraz, m.in. ze względu na pracę i brak wystarczającej ilości wolnego czasu, raz na jakiś czas spotyka się na boisku z kolegami z pracy. Często jest organizatorem boiskowych zmagani, podczas których gra, ile sił mu wystarczy. ■

Każdy ma swój rejon

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Dzielnicowy musi być cierpliwy, umieć słuchać i rozwiązywać ludzkie problemy. Te wyjątkowe cechy charakteru posiada aspirant Marcin Pasowski, który od 5 lat jest dzielnicowym w samym sercu Piaseczna.



PSYCHOLOG LUDZKIEJ DUSZY

Marcin Pasowski, pierwsze szlify dzielnicowego uzyskał w komendzie w Lesznowoli. Tam zauważono jego potencjał i zaproponowano pełnienie służby w Piasecznie. Otrzymał IV rejon dzielnicowych w samym centrum miasta, który zamieszkują rdzenni mieszkańcy Piaseczna. Część z nich boryka się z problemami osobistymi. W starych kamienicach często przeprowadzane są interwencje policyjne. Aspirant Pasowski, podczas swojej służby, dociera do rodzin dotkniętych np. przemocą domową. – Gdy emocje opadną, a pierwsze łzy poszkodowanych zostaną otarte, kobiety jednak dosyć często wycofują swoje zeznania, a problem pozostaje – informuje Pan Marcin. Rolą dzielnicowego jest, aby rodziny z problemami zaczęły współpracować z Policją. Trzeba poświęcić im więcej czasu, aby dowiedzieć się, co rzeczywiście dzieje się w tym domu. Poprzez rozmowę pokazać, jakie instrumenty można wykorzystać, aby ratować siebie i dzieci. Jak mówi Pan Marcin: – Znajomość przepisów i procedur policyjnych w takich przypadkach jest niezbędna. W naszej formacji mamy dużo narzędzi, które możemy wykorzystać w takich sytuacjach. Ważne jest, aby je odpowiednio zastosować. Nie mogę skupić się tylko na jednym wydarzeniu, ale na całej historii pokrzywdzonej rodziny. Łatwiej mi wtedy ocenić, z jakiego typu problemem się zmagają. Znając

Policjant: asp. Marcin Pasowski

Staż w Policji: 9 lat

Jednostka: Dzielnicowy rejonu IV, KPP Piaseczno

przyczyny, mogę zaproponować odpowiednią pomoc. Należy pamiętać, że każda sytuacja jest inna. Przemoc następuje z wielu różnych przyczyn, np.: rodzina jest dysfunkcyjna, nadużywany jest alkohol. W takich przypadkach zawsze najbardziej cierpią dzieci. Dlatego pomagam. Od tego właśnie jest dzielnicowy.

PREDYSPOZYCJE

Nie każdy potrafi słuchać drugiego człowieka. Dlatego nie wszyscy nadają się na dzielnicowego. Powinien być nim człowiek spokojny, o specjalnych predyspozycjach, który umie: wysłuchać, zweryfikować i przeanalizować problem oraz udzielić profesjonalnej pomocy. To osoba, do której mieszkańcy mają pełne zaufanie, dzielą się sąsiedzkimi problemami i sporami. – Musimy tak prowadzić rozmowę, by wzbudzać zaufanie wśród mieszkańców naszych rewirów. Społeczeństwo musi czuć, że ich problemy nie są nam obojętne – mówi policjant z Piaseczna.

CODZIENNA SŁUŻBA

Na zlecenie innych jednostek Policji dzielnicowy przesłuchuje również świadków. Roznosi wezwania do sądu czy instytucji. Przeprowadza wywiady środowiskowe, a także spotyka się z przedstawicielami wspólnot mieszkaniowych. Pan Marcin inicjuje spotkania z reprezentantami władz lokalnych, a także współdziała przy organizowaniu bezpiecznych przestrzeni. – Kilka miesięcy temu władze jednej ze wspólnot mieszkaniowych poprosiły mnie o zabranie głosu w sprawie umieszczenia nowego monitoringu na osiedlu Lech. Założenie na tym terenie systemu monitorującego to świetny pomysł. Mam nadzieję, że pomoże w ograniczeniu liczby przestępstw – mówi asp. Marcin Pasowski.

Dzielnicowy to również policjant, który konwojuje osoby podejrzane do sądu na rozprawę czy do prokuratury. Bierze udział w zabezpieczeniach. Spektrum jego zadań jest bardzo szerokie. Nie obca mu jest też praca w święta czy weekend. Dlatego czas spędzony po pracy jest szczególnie ważny. – Po służbie wracam do żony i córeczki. Są one dla mnie ukojeniem po trudnym dniu – dodaje Pan Marcin. ■

foto Dominik Mikołajczyk

Policjanci uratowali ojca i jego dwóch synów

KOM. JOANNA WĘGRZYŃIAK

Post. Jacek Dąbrowski i st. post. Paweł Fabisiak z XI kompanii stołecznego oddziału prewencji bez chwili wahania zareagowali i dzięki temu uratowali mogące utonąć trzy osoby. Mężczyzna i jego dwaj synowie – 5 i 7-letni wyrócili się kajakiem na środku jeziora w Parku Skaryszewskim. Ojciec i jego dzieci nie doznali obrażeń. Na łądzie od razu zapewniono im niezbędną opiekę. Jeden z policjantów doznał niegroźnych obrażeń nogi.



Bezpieczeństwo – wspólna sprawa stołecznej Policji i Straży Miejskiej

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Wspólne patrole, szkolenia, zabezpieczenia imprez masowych w mieście oraz udział w wielu akcjach i działaniach prewencyjnych mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców, to najważniejsze przykłady współpracy obu instytucji. Od lat strażnicy miejscy wspierają stołecznych policjantów w zakresie zapewnienia porządku, przyczyniając się tym samym do wzrostu poczucia bezpieczeństwa społeczności lokalnej.



Podstawa prawna współdziałania

Zasady współdziałania Policji i Straży Miejskiej określa Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 grudnia 2009 r. w sprawie form współpracy straży gminnej (miejskiej) z Policją oraz sposobu informowania wojewody o tej współpracy oraz Rozporządzenie MSWiA z 21 grudnia 2009 r. w sprawie trybu sprawowania nadzoru nad działalnością straży gminnych (miejskich). Z kolei zasady współpracy obu służb w garnizonie stołecznym precyzuje Porozumienie Komendanta Stołecznej Policji i Prezydenta m.st. Warszawy z 2 listopada 2006 r. o współpracy Policji i Straży Miejskiej.

Zakres współpracy

Współpraca obu instytucji polega głównie na:

- stałej wymianie informacji o zagrożeniach występujących na określonym terenie w zakresie bezpieczeństwa ludzi i mienia, spokoju i porządku publicznego;
 - zorganizowaniu systemu łączności Policji i straży, uwzględniającego lokalne potrzeby i możliwości oraz zapewniającego utrzymanie stałej łączności między jednostkami Policji i straży;
 - koordynowaniu rozmieszczenia służb policyjnych i straży, z uwzględnieniem zagrożeń występujących na danym terenie;
 - wspólnym prowadzeniu działań porządkowych w celu zapewnienia spokoju i porządku w miejscach zgromadzeń, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych, a także w innych miejscach publicznych;
 - organizowaniu wspólnych szkoleń oraz ćwiczeń policjantów i strażników;
 - wymianie informacji w zakresie obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych.
- Aby usprawnić współdziałanie, do bieżących kontaktów wy-

znaczni zostali funkcjonariusze obu formacji, którzy konsultują realizowane działania. Przedsięwzięcia podejmowane przez służby, omawiane są także podczas odpraw służbowych. Cyklicznie odbywają się też spotkania komendantów, podczas których dokonywana jest ocena zagrożenia bezpieczeństwa na obszarze działania i określone są wspólne zadania.

W przypadku powszechnego zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, katastrofy lub klęski żywiołowej wójt, burmistrz (prezydent miasta), na wniosek wojewody, może na czas określony zarządzić użycie straży do wspólnych działań z Policją. W przypadku wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, katastrofy lub klęski żywiołowej na obszarze województwa lub gminy, z wnioskiem takim występuje właściwy terytorialnie komendant Policji. W takich sytuacjach straża podlegają dowództwu właściwego terytorialnie komendanta Policji.

Wspólne patrole

Podobnie, jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku obie jednostki dyslokują swoich funkcjonariuszy do pełnienia wspólnych patroli. W 2013 r. zwiększono ich liczbę do 7.846. W ramach służby prewencyjnej oraz przy zabezpieczeniu imprez i zgromadzeń publicznych wystawiono 4.398 patroli, natomiast do służby w rejonach szkół skierowano w ciągu 12 miesięcy ubiegłego roku 3.448 patroli szkolnych (dane Straży Miejskiej m.st. Warszawy). Wśród interwencji podejmowanych każdego dnia przez patrole mieszane są zarówno te własne, jak i zlecone np. po telefonie ze szkoły, od radiooperatora czy ze Stołecznego Stanowiska Kierowania KSP.

Jak wynika z corocznych analiz, wspólne patrole Policji i Straży Miejskiej przynoszą wymierne efekty. Podkreśla się, że bezpośrednio wpływają one na ogólną liczbę patroli na terenie gminy lub miasta, co przekłada się na wzrost poczucia bezpieczeństwa mieszkańców i utrzymanie porządku publicznego. Są one widoczne i reagują na wszelkie przejawy naruszenia prawa. Najczęściej funkcjonariusze ujmują osoby: podejrzewane o posiadanie narkotyków, naruszające przepisy dot. akcyzy, dokonujące uszkodzeń mienia, nietrzeźwych kierowców, sprawców kradzieży, osoby poszukiwane; podejrzewanych o znieważenie, naruszenia nietykalności czy czynną napaść na funkcjonariusza, sprawców bójek, pobic i fałszowania dokumentów. Sprawców przestępstw ujętych na gorącym uczynku strażnicy (w celu wykonania dalszych czynności procesowych) niezwłocznie przekazują Policji.

Strażnicy miejscy wspierają w służbie także policjantów Komisarzatu Rzecznego Policji. Funkcjonariusze przeszkoleni z zakresu ratownictwa wodnego, posiadający uprawnienia nurkowe i motorowodne, razem patrolują nurt Wisły (wykorzystując policyjną motorówkę, a w okresie zimowym – poduszki). Podejmują wszelkie interwencje w rejonie rzeki. Oprócz ujęć osób naruszających prawo, policjanci wraz ze strażnikami miejskimi już nieraz uratowali komuś życie. Ich szybkie i zdecydowane ▶

interwencje wielokrotnie ocaliły tonących z nurtu rzeki.

Funkcjonariusze Straży Miejskiej wspólnie z policjantami warszawskiego metra oraz komisariatu kolejowego wykonują cykliczne patrole prewencyjne na obszarach węzła kolejowego oraz na stacjach i w składach pociągów kolei podziemnej.

Wspólne szkolenia

Współpraca obu formacji w zakresie szkoleń jest niezbędna i w głównej mierze dotyczy zagadnień związanych z zasadami użycia środków przymusu bezpośredniego, wybranych zagadnień prewencji i ruchu drogowego, sporządzania odpowiedniej dokumentacji oraz podstawowych wiadomości z zakresu organizacji i zasad wykonywania konwojów i ochrony obiektów.

Podczas zajęć szkoleniowych ze strażnikami przekazywana jest także wiedza z zakresu: zasad postępowania w sprawach o wykroczenia, postępowania w sprawach nieletnich, problematyki przemocy w rodzinie, zabezpieczania imprez masowych, zasad legitymowania i przeprowadzania interwencji, zasad zabezpieczania miejsca zdarzenia, dokonywania kontroli osobistej i przeglądania zawartości podręcznych bagaży podróżujących, udzielania pomocy przedmedycznej i profilaktyki narkotykowej.

Wspólne działania o charakterze prewencyjnym

Od lat policjanci i strażnicy wspólnie prowadzą działania profilaktyczno-edukacyjne, mające bezpośredni wpływ na poprawę

bezpieczeństwa w danym rejonie. Na uwagę zasługują takie działania jak: „Bezpieczne Ferie”, „Bezpieczne Wakacje”, „Lato w mieście”, „Bezpieczeństwo nad wodą”, „Bezpieczna droga do szkoły”, akcja „Znicz”, „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”, akcja „Prędkość” czy kolejne odsłony kampanii „Nie toleruj. Powiadom”, prowadzonej przez Komendę Stołeczną Policji wraz z Zarządem Transportu Miejskiego w Warszawie oraz Strażą Miejską m.st. Warszawy. W ten sposób organizatorzy zachęcają pasażerów komunikacji miejskiej do powiadamiania odpowiednich służb o aktach wandalizmu w środkach transportu publicznego.

Strażnicy miejscy i policjanci angażują się również w wiele innych działań, wpisujących się w okazjonalne uroczystości społeczności lokalnych, święta narodowe i religijne.

Wspólna sprawa

Zarówno stołeczna Policja, jak i Straż Miejska/Gminna, dbają o bezpieczeństwo mieszkańców na poziomie lokalnym. Wspólne patrole, razem podejmowane interwencje, wspólnie realizowane programy profilaktyczne są odpowiedzią na społeczne oczekiwania. Ich efektywna służba, zaangażowanie oraz dobra współpraca przyczyniają się w wielu gminach do znacznej poprawy bezpieczeństwa oraz wzrostu jego poczucia wśród obywateli. ■

Jedno ujęcie zamiast setek słów

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Jego bogate archiwum to historia najważniejszych wydarzeń w Komendzie Stołecznej Policji z ostatnich kilkunastu lat. Na wyjątkową kolekcję składają się tysiące twarzy oraz dziesiątki ciekawych kadrów ukazujących garnizonowe życie. On zapewne nie zna wszystkich, ale jego zna niemal każdy w „stołecznej”. Szczególnie talent fotograficzny, skromność, uprzejmość, a zwłaszcza bezinteresowność.

Krzysiu, zwracam się z drobnialem, bo w ten przyjazny sposób mówią do Ciebie wszyscy. Czym zajmujesz się w Wydziale Kadr KSP?

Jestem specjalistą Sekcji Organizacji Policji i Ewidencji – zajmuję się m.in. problematyką mobilizacyjno-obronną w KSP, szkoleniem i doskonaleniem zawodowym. Z Policją związany jestem już 20 lat...

...w trakcie których wiele zaangażowania włożyłeś w fotografowanie najważniejszych wydarzeń w garnizonie, a także portretów wszystkich komendantów. To nie udaje się każdemu.

Rzeczywiście, tak się złożyło, że wykonuję zdjęcia portretowe komendantom i ich zastępcom. Korzystam często z uprzejmości laboratorium kryminalistycznego, które udostępnia mi swoje pomieszczenie wraz z wyposażeniem w postaci lamp studyjnych, tła, itd.

Posiadasz historyczną już kolekcję zdjęć kadry kierowniczej z ostatnich kilkunastu lat.

Nigdy nie kasuję zdjęć. Można powiedzieć, że od 25 lat kolek-



cjonuję wszystko, co do tej pory zrobiłem. Negatywy skanuję na dyski i robię kopie. Należę do ludzi, którzy nie wyrzucają tego, co zrobili. Obecnie moje archiwum mieści się na 17 dyskach, które mają nawet po kilka terabajtów pamięci.

Liczbę twoich zdjęć można liczyć w milionach?

Milion dawno już przekroczyłem.

Jak zaczęła się Twoja przygoda z fotografią?

Dawno... Miałem 13 lat. Pamiętam dokładnie, że pierwsze zdjęcie zrobiłem aparatem Smiena 8. Moją pasję rozwijałem w Technikum Mechanicznym Zespołu Szkół Technicznych w Chełmie, gdzie zostałem opiekunem koła fotograficznego. Mój zapał był tak wielki, że ogromne zapasy szkolnych klisz fotograficznych zużyłem... w ciągu kilkunastu tygodni. Myślę jednak, że dobrze zapisałem się w historii szkoły, bo do dziś utrzymuję bliski ▶

kontakt z nauczycielami. Kiedy trafiłem do Policji, musiałem skupić się na innych priorytetach. Z czasem moje zainteresowania okazały się bardzo przydatne w pracy.

Jakie było Twoje pierwsze, znaczące zdjęcie?

Namiętnie fotografowałem owady. Zdjęcia w skali makro wykonane zenitem TTL zachwycały przede wszystkim mnie samego, nigdy usilnie nie starałem się brać udziału w konkursach fotograficznych. Moim pierwszym aparatem cyfrowym był canon i tej marce jestem wierny do dziś. Z biegiem lat tematyka zdjęć mocno się poszerzyła.

Co lub kogo najbardziej lubisz fotografować?

Kocham rajdy samochodowe. Już samo oglądanie zmagania najlepszych na świecie kierowców przynosi ogromne emocje. Nigdy nie odważyłbym się jeździć jak oni, ale oglądania rajdów na żywo (szczególnie tych z WRC) nie można porównać z niczym innym. Po prostu – trzeba obejrzeć je samemu. Fotografiami próbuję oddać dynamikę jazdy, ale to bardzo trudne zadanie. Obiektem moich zainteresowań jest również nieokiełzana przyroda oraz architektura.

Co określa, że dane zdjęcie możemy uznać za dobre?

Przekaz. Prawidłowo sfotografowany obiekt czy zdarzenie powinno zastąpić setki słów. Fotografując ludzi nie możemy ograniczać się tylko do poprawnej kompozycji oraz właściwie dobranych parametrów. Szukajmy odpowiedniego momentu, czekajmy na taką chwilę, która wyróżni naszą fotografię na tle innych. W przypadku moich ulubionych rajdów zależy mi na tym, aby samochód był tylko dopełnieniem wcześniej przemyślanego kadru. Chodzi przecież o „rajd”, a nie samochody.

Możliwości techniczne obróbki zdjęć są dziś ogromne. Co w takim razie decyduje o jakości fotografii?

Dzisiejsze programy graficzne dają ogromne możliwości „podrasowania” zdjęć. Swoją przygodę z obróbką zaczynałem, czytając książki Scotta Kelby’ego, autora ponad 30 pozycji o fotografii. Aktualnie mamy możliwość korzystania i uczenia się z darmowych, internetowych tutoriali.

Istotne znaczenie mają również nowoczesne tablety czy telefony komórkowe. Jakość zdjęć robionych tymi „zabawkami” jest



coraz lepsza. Największe agencje prasowe rezygnują z zatrudniania etatowych fotoreporterów, bo niemal każdy może nim być, jeśli znajduje się w centrum wydarzeń. Zawód fotografa trochę traci na znaczeniu, choć talent zawsze był i jest w cenie.

Kogo cenisz spośród fotografów?

Zachwycają mnie zdjęcia Annie Leibovitz - amerykańskiej portrecistki. Z naszego podwórka mistrzem jest dla mnie Dominik Kalamus, specjalizujący się w tematyce rajdowej.

Podróżowanie z Tobą jest zapewne dość nietypowe? Wypuszczasz choć na chwilę aparat z ręki?

Kultywuję znanemu wśród fotografów powiedzeniu, że najlepszy aparat to ten, który masz przy sobie. Zawsze noszę przy sobie aparat, jeśli nie profesjonalny, to chociażby mały automat. Najbardziej jestem „uciążliwy” w czasie podróży. Kiedy tylko wsiaadam do samolotu, zaczynam od... dokładnego przetarcia okna, bo umożliwia mi to uchwycenie fantastycznych zdjęć z wysokości. Rzadko wsłuchuję się w słowa przewodnika, bo ciągnę się ostatni w grupie, próbując uchwycić najlepsze kadry. Są miliony uroczych miejsc, które mógłbym fotografować przez całą dobę. Natężenie światła zmieniające się w ciągu 24 godzin sprawia, że każde ujęcie jest niepowtarzalne. Chciałbym raz jeszcze odwiedzić grecką wyspę Santorini. Musiałbym tam jechać sam i to przynajmniej na dwa tygodnie. Nie zmrużyłbym oka na sekundę.

Jak Twoją pasję „znoszą” najbliżsi?

Są częstym obiektem moich fotograficznych dokonań i przyzwyczaili się do mojego trybu życia oraz pasji. Najsurowszym, a jednocześnie cenionym, krytykiem jest moja żona.

Kiedy będziemy mogli obejrzeć Twoją autorską wystawę fotografii?

To zaskakujące, ale nigdy nie miałem takiej prezentacji. Prowadzę koło fotograficzne przy NSZZ Policjantów KSP i właśnie rozpocząłem przygotowania do wystawy. Szczegóły już niebawem.

Czekając z niecierpliwością, dziękuję za rozmowę. ■

Z aspirantem sztabowym Krzysztofem Chwałą rozmawiała Elżbieta Sandecka-Pultowicz



Ceremoniał policyjny w praktyce

- uroczystości pogrzebowe cz. I

AGNIESZKA WŁODARSKA

W 2012 roku w życie wszedł nowy Ceremoniał Policyjny. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP postaramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze poruszamy kwestie związane z udziałem policyjnej asysty honorowej podczas uroczystości pogrzebowych.

Uroczystości pogrzebowe dzielą się na świeckie oraz religijne. Policyjna asysta honorowa przysługuje podczas pogrzebów:

1. policjantów, którzy ponieśli śmierć w ochronie życia i zdrowia ludzi oraz mienia albo w ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym policjantów, którzy zginęli podczas misji poza granicami państwa;
2. generalnych inspektorów i nadinspektorów Policji;
3. policjantów, pracowników Policji oraz funkcjonariuszy Policji w stanie spoczynku.



Policyjna asysta honorowa nie przysługuje w przypadku śmierci samobójczej policjanta.

O udział policyjnej asysty honorowej w uroczystości pogrzebowej występuje, za zgodą rodziny zmarłego policjanta, kierownik jednostki organizacyjnej Policji lub organizator pogrzebu.

Policyjną asystę honorową na pogrzeb policjanta, który poniósł śmierć w czasie pełnienia obowiązków służbowych, przydziela właściwy miejscowo komendant wojewódzki (stołeczny) Policji. W odniesieniu do policjantów, którzy zginęli w czasie misji poza granicami państwa, decyzję o przydzieleniu asysty podejmuje Komendant Główny Policji.

W przypadku pogrzebu odbywającego się poza miejscem stałej siedziby jednostki organizacyjnej Policji, w której policjant pełnił służbę, asystę honorową przydziela kierownik jednostki organizacyjnej Policji usytuowanej najbliżej miejsca pogrzebu, bez konieczności sporządzania dodatkowego wniosku.

Na pogrzeby osób wymienionych w pkt 1 i 2 kieruje się kompanią reprezentacyjną lub honorową z poczem sztandarowym, orkiestrą, posterunek honorowy oraz policjantów do niesienia wieńców i poduszek z odznaczeniami.

W uzasadnionych przypadkach, w uroczystościach pogrzebowych może uczestniczyć również motocyklowa asysta honorowa.

W przypadku pogrzebów osób wymienionych w pkt 3, o składzie asysty honorowej decyduje kierownik jednostki organizacyjnej Policji, który zapewnia udział asysty w postaci co najmniej posterunku honorowego wystawianego przy trumnie lub urnie w domu pogrzebowym, lub obiekcie sakralnym oraz na cmentarzu, za zgodą zarządcy obiektu.

W uzasadnionych przypadkach kierownik jednostki organizacyjnej Policji, bądź organizator pogrzebu, może wystąpić do komendanta wojewódzkiego (stołecznego) Policji z wnioskiem o skierowanie kompanii honorowej z poczem sztandarowym oraz policjantów do niesienia wieńców i poduszek z odznaczeniami. Jeżeli w składzie asysty honorowej występuje sztandar, na jego drzewcu mocowany jest kir.

W przypadku śmierci policjanta w czasie wykonywania obowiązków służbowych, kierownik właściwej miejscowo jednostki organizacyjnej Policji może podjąć decyzję o przewiązaniu kirem flagi państwowej lub innego symbolu policyjnego.

Jeśli mają Państwo pytania dotyczące ceremoniału, bardzo prosimy przesyłać je na adres e-mail redakcji SMP: ksp.redakcja@policja.waw.pl. Na wszystkie postaramy się odpowiedzieć na łamach naszego magazynu.

Pyt.: Czy istnieje możliwość przydzielenia policyjnej asysty honorowej w przypadku, gdy służbę pełnię w garnizonie stołecznym, a mój ślub ma się odbyć w innym województwie? Kuba K.

Odp.: Tak, taka możliwość istnieje. W tym przypadku należy się zwrócić z wnioskiem o przydzielenie policyjnej asysty honorowej bezpośrednio do Komendanta Stołecznego Policji, który następnie zwróci się z takim zapytaniem do właściwego miejscowo (ze względu na miejsce ślubu) komendanta wojewódzkiego Policji. Jeżeli w uroczystości ślubnej ma uczestniczyć inna asysta, np.: motocyklowa uroczystości lub pododdział konny, taką informację również należy umieścić we wniosku. Policjanta biorącego ślub obowiązuje podczas uroczystości umundurowanie wyjściowe ze sznurem galowym.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji *Ceremoniał Policyjny w praktyce*, która wykorzystywana jest podczas kursu doskonalenia w zakresie organizacji uroczystości o charakterze ceremonialnym realizowanym przez zespół powołany decyzją nr 78 Komendanta Głównego Policji z dn. 11 marca 2012 r. ■

Wspólnie przeciwko przemocy domowej

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Stołeczni policjanci wspólnie z Fundacją Centrum Praw Kobiet rozpoczęli cykl szkoleń poświęconych przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. To jeden z elementów zawartego porozumienia, w ramach którego policjanci pełnią dyżury w Centrum Sprawiedliwości w Rodzinie, gdzie ofiary mogą złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.



W szkoleniu biorą udział wyznaczeni do współpracy z fundacją policjanci komend rejonowych, zajmujący się na co dzień problematyką przemocy. Spotkanie zainaugurowało cykl warsztatów, podczas których będą omawiane różne zagadnienia związane z tym tematem.

Uczestników szkolenia powitała przewodnicząca Zarządu Fundacji Centrum Praw Kobiet Urszula Nowakowska. Przedstawiła oczekiwania wynikające z nawiązanej współpracy oraz plan przyszłych spotkań. Wraz z członkami fundacji z uwagą wysłuchała również propozycji tematów zgłoszonych przez policjantów.

Już pierwsze minuty spotkania ujawniły, że wymiana doświadczeń jest niezbędna i może przynieść korzyści obu stronom. Innego rodzaju doświadczeniem dysponują bowiem

członkowie fundacji, a inny zakres zadań jest realizowany przez Policję. Wspólne rozmowy, dzielenie się wiedzą, omawianie konkretnych sytuacji pozwolą jeszcze skuteczniej przeciwdziałać przemocy domowej. Sprawi to również, że pomoc będzie miała charakter kompleksowy. Założeniem jest wypracowanie modelu postępowania w pierwszym kontakcie z osobami pokrzywdzonymi.

W ramach zawartego porozumienia pomiędzy Komendą Stołeczną Policji a Fundacją Centrum Praw Kobiet, policjanci w wybrane dni tygodnia pełnią dyżury: w każdy poniedziałek od godziny 8.00 do 12.00 i w każdy czwartek od 16.00 do 20.00. Udzielają również wszelkich niezbędnych informacji oraz wsparcia osobom doświadczającym przemocy. Więcej informacji można uzyskać w fundacji lub pod numerami telefonów 22 6520117, 22 6222517. ■



Praktyczny poradnik **savoir - vivre** wobec osób niepełnosprawnych

OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE to osoby posiadające swoje rodziny, pracę, zainteresowania, sympatie i antypatie, a także problemy i radości. Chociaż niepełnosprawność stanowi integralną część tego, kim są, sama w sobie nieokreśla tych osób. Nie zamieniaj ich w bohaterów lub ofiary niepełnosprawności. Traktuj te osoby, jak indywidualne jednostki.

ZWRÓĆ UWAGĘ NA DOSTĘPNOŚĆ TWOJEJ FIRMY LUB PROGRAMU, używając poniższych symboli w reklamach, ulotkach lub jako oznakowanie miejsca świadczenia usług. Obok symboli zamieszczaj opis słowny. W przypadku oznakowania, powiększ symbol i umieść go w najbardziej widocznym miejscu. ■



DOSTĘP DLA WOZKÓW INWALIDZKICH



POMOC DLA OSÓB Z ZABURZENIAMI SŁUCHU



TŁUMACZ JĘZYKA MIGOWEGO

Autor: Judy Cohen
ACCESS RESOURCES Ilustracja: Yvette Silver
Publikacja: United Spinal Association
United Spinal Association
Tłumaczenie na zlecenie:
Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej
Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób
Niepełnosprawnych
Adaptacja: Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Spraw Osób
Niepełnosprawnych

§ CO NOWEGO W PRAWIE?

POLICJANT KANDYDUJE W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH

Komenda Główna Policji opracowała stanowisko w sprawie kandydowania funkcjonariusza Policji do rady gminy, powiatu lub miasta. Art. 11 § 1 pkt. 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z dnia 31 stycznia 2011 r.) określa, kto posiada bierne prawo wyborcze do organów stanowiących samorządu terytorialnego. Jedynymi ustanowionymi przez ustawę kryteriami warunkującymi bierne prawo wyborcze są: wiek, obywatelstwo i czas zamieszkiwania na obszarze danej jednostki samorządu.

W § 2 tego samego artykułu ustawa określa krąg osób pozbawionych biernego prawa wyborczego. Nie posiada go osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe, osoba wobec której wydano prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające utratę prawa wybieralności, o którym mowa w art. 21a ust. 2a ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425, z późn. zm.), oraz nie posiada go obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, pozbawiony prawa wybieralności w państwie członkowskim Unii Europejskiej, którego jest obywatelem.

Ponieważ ani ustawa Kodeks wyborczy, ani inne ustawy, w tym ustawa o Policji, w żadnym miejscu nie zastrzegają możliwości ubiegania się o mandat w organie stanowiącym samorządu terytorialnego od zgody kogokolwiek, należy stwierdzić, że także w przypadkach policjantów zgoda przełożonego nie jest wymagana.

Kandydowanie do organów stanowiących samorządu terytorialnego, jak i sprawowanie mandatu, nie może być także obwarowane koniecznością uzyskania pisemnej zgody przełożonego, o której mowa w art. 62 ustawy o Policji, ponieważ zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych zajęcie zarobkowe to takie, za które zgodnie z obowiązującymi przepisami, umową lub zwyczajem, przysługuje wynagrodzenie. Radnemu gminy, powiatu i województwa przysługują zaś diety oraz zwrot kosztów podróży służbowych, a nie wynagrodzenie.

Powyższe rozważania należy uzupełnić przypomnieniem art. 41 ust. 2 pkt. 3 ustawy o Policji, zgodnie z którym policjanta można zwolnić ze służby w przypadku powołania do innej służby państwowej, a także objęcia funkcji z wyboru w organach samorządu terytorialnego lub stowarzyszeniach. Artykuł ten znajduje zastosowanie w sytuacji objęcia przez policjanta funkcji wójta,

burmistrza bądź prezydenta miasta. Ponieważ ustawy samorządowe (np. ustawa o samorządzie gminnym w art. 27 pkt. 3) zakazują łączenia funkcji wójta, burmistrza i prezydenta miasta z zatrudnieniem w administracji rządowej, a do tej zalicza się również Policja, faktyczne objęcia obowiązków np. wójta, musi być poprzedzone zwolnieniem ze służby w Policji.

Inną ważną kwestią jest możliwość godzenia obowiązków radnego i policjanta. I tak należy przypomnieć, że ustawowy obowiązek określony w art. 25 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym (analogicznie w ustawach o samorządzie powiatowym i wojewódzkim), nakazujący pracodawcy zwolnić radnego od pracy zawodowej w celu umożliwienia mu brania udziału w pracach organów gminy, nie ma zastosowania do policjanta. To sprawia, że może pojawić się konflikt obowiązków policjanta i obowiązków radnego. W przypadku funkcjonariusza pierwszeństwo muszą mieć obowiązki wynikające z ustawy o Policji. Przykładem może być sytuacja, w której udział radnego-policjanta w posiedzeniu organu samorządu jest nieodzowny, a w tym samym czasie policjantowi wypada służba. Wówczas jako policjant ma on obowiązek stawić się na służbę. Dawanie pierwszeństwa obowiązkom radnego może być uznane za naruszanie interesu służby, co może być podstawą do zastosowania art. 41 ust. 2 pkt 5, który daje możliwość zwolnienia policjanta ze służby, gdy wymaga tego jej ważny interes. Oczywiście pogodzenie obowiązków radnego i policjanta jest możliwe, ale realizacja obowiązków radnego „kosztem” obowiązków policjanta nie może naruszać interesu służby i każdorazowo musi odbywać się za zgodą przełożonego.

Ostatnią kwestią związaną z kandydowaniem policjantów w wyborach samorządowych jest wynikający z art. 7 ust 1. ustawy z dnia 21 czerwca 1996 r. o niektórych uprawnieniach pracowników urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz funkcjonariuszy i pracowników urzędów nadzorowanych przez tego ministra (Dz. U. z dnia 30 sierpnia 1996 r.) całkowity zakaz wykorzystywania munduru, wyposażenia policyjnego i informacji służbowych w trakcie prowadzonej kampanii wyborczej.

Konkluzja:

Policjant nie potrzebuje formalnej zgody przełożonego na kandydowanie w wyborach samorządowych. Jednak, ze względu na konieczność godzenia mających pierwszeństwo obowiązków policjanta i obowiązków radnego, w przypadku wygrania wyborów i objęcia mandatu, warto taką „zgodę” uzyskać. ■

materiał opracowany w KGP

Zmiany w kadrze

- Z dniem 24 września **mł. insp. Lech Bielak**, dotychczasowy zastępca komendanta rejonowego Policji Warszawa V został powołany na stanowisko komendanta rejonowego w tej jednostce.

Pierwsza pomoc cz. 5

Resuscytacja krążeniowo-oddechowa z użyciem automatycznego defibrylatora zewnętrznego

NADKOM. TERESA ZABAWA

We wrześniowym numerze SMP pisałam na temat rozpoznawania stanu nagłego zatrzymania krążenia (NZK) i udzielania pierwszej pomocy w tej sytuacji przez świadków zdarzenia. Przypominam, że podjęcie czynności resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO) natychmiast po stwierdzeniu NZK jest niezwykle ważne i ma decydujący wpływ na przeżycie osoby poszkodowanej. Wśród wielu przyczyn, które wywołują ten stan, zdecydowaną większość stanowią arytmie-zaburzenia układu bódźcowo-przewodzącego serca. Jednym z najbardziej powszechnych zaburzeń jest stan nazwany migotaniem komór serca. W takiej sytuacji czynność serca jest tak chaotyczna i nieskoordynowana, że przestaje ono pompować krew, dostarczać tlen i składniki odżywcze do tkanek i komórek organizmu człowieka. Jeśli ten stan nie zostanie szybko przerwany, prowadzi do śmierci. Jedynym skutecznym leczeniem migotania komór jest jak najszybsze dostarczenie impulsu elektrycznego, który wygasi nieprawidłowe zaburzenia elektryczne i pozwoli na „restartowanie” pracy mięśnia sercowego.

Wczesna defibrylacja przez świadków zdarzenia

System pomocy doraźnej zwykle nie jest w stanie zapewnić wykonania wczesnej defibrylacji w pierwszych kilku minutach nagłego zatrzymania krążenia. Dlatego promowana jest idea wykonywania defibrylacji za pomocą automatycznych defibrylatorów zewnętrznych przez świadków zdarzenia. Po rozpoznaniu zatrzymania krążenia, zaleca się wezwać kwalifikowaną pomoc medyczną, a do jej przybycia prowadzić RKO w połączeniu z defibrylacją. Popularyzuje się szkolenie w tym zakresie ludzi spoza kręgów medycznych. Wyposaża się w automatyczne defibrylatory osoby nie związane zawodowo z ochroną zdrowia a udzielające pomocy doraźnej, szczególnie strażaków, policjantów, personel ochrony, organizatorów imprez sportowych, ratowników górskich, załogi promów i statków pasażerskich, pracowników linii lotniczych, a także przeszkolonych wolontariuszy.

AED - co to jest?

Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny zwany AED (od pierwszych liter angielskiej nazwy Automated External Defibrillator), jest przenośnym, łatwym w obsłudze urządzeniem medycznym zaprojektowanym z myślą o osobach, które jako pierwsze udzielają pomocy, a nie mają odpowiedniego zawodowego przeszkolenia ani wykształcenia medycznego. Europejska Rada Resuscytacji w wytycznych z 2000 r. stwierdziła, że AED to największy postęp w leczeniu chorych z NZK w mechanizmie migotania komór. AED posiada wbudowany komputer, który analizuje parametry czynności serca i sam decyduje, czy wymagana jest defibrylacja. Kiedy wykryje rytm serca wskazany do defibrylacji, łąduje się i wydaje ostrzeżenie „nie dotykaj pacjenta, naciśnij przycisk defibrylacji”. Ratownik po wysłuchaniu tego komunikatu wykonuje defibrylację.

Na rynku jest kilka typów AED, ale wszystkie działają tak

samo:

- analizują rytm serca i same rozpoznają potrzebę defibrylacji,
- powiedzą i/lub napiszą, co osoba udzielająca pomocy powinna zrobić (komunikat głosowy + komenda na ekranie),
- pozwalają na wykonanie defibrylacji przez osoby o minimalnym przeszkoleniu, które nie mają umiejętności oceny rytmu serca i rozpoznania migotania komór,
- są całkowicie bezpieczne w stosowaniu, gdyż pozwolą wykonać defibrylację tylko wtedy, gdy są do tego wskazania,
- same dobierają potrzebną wielkość energii defibrylacji u danego chorego, zgodnie z zaprogramowanym algorytmem defibrylacji lub też mierząc oporność jego skóry,
- zapewniają pełną dokumentację postępowania ratowniczego (mają wbudowaną pamięć),
- niektóre dostarczają także informacji na temat częstotliwości i głębokości uciskania klatki piersiowej w trakcie RKO, co pozwala na ulepszenie jakości działań wykonywanych przez ratowników.

AED może być używany przez osoby posiadające wykształcenie medyczne, jak również przez osoby, które takiego wykształcenia nie posiadają, ale odbyły odpowiednie szkolenie z pierwszej pomocy np. BLS + AED, czyli podstawowe zabiegi resuscytacyjne i automatyczna defibrylacja zewnętrzna.

Resuscytacja krążeniowo-oddechowa z użyciem AED

1. Upewnij się, że ty, poszkodowany i świadkowie zdarzenia jesteście bezpieczni; zabezpiecz ręce rękawiczkami.
2. Postępuj zgodnie ze schematem RKO dla osób dorosłych:
 - oceń stan przytomności i oddech osoby poszkodowanej,
 - jeśli poszkodowany nie reaguje i nie oddycha prawidłowo, poproś kogoś o wezwanie pomocy oraz o przyniesienie AED, jeśli jest dostępny,
 - jeżeli jesteś sam, użyj telefonu komórkowego w celu wezwania pogotowia ratunkowego.
3. **Oczekując na przyniesienie AED** rozpocznij RKO zgodnie z wytycznymi dla dorosłych - **30 uciśnieć: 2 oddechy ratunkowe**:
 - uciskaj klatkę piersiową poszkodowanego zgodnie z poniższym opisem: uklęknij obok poszkodowanego, ułóż ręce na środku mostka osoby poszkodowanej, ustaw ramiona prostopadle do klatki piersiowej poszkodowanego i uciskaj mostek na głębokość nie mniejszą niż 5 cm. Po każdym uciśnięciu zwolnij nacisk na klatkę piersiową, nie odrywając rąk od mostka. Powtarzaj uciśnięcia z częstotliwością co najmniej 100/min, okresy uciskania i zwalniania ucisku na mostek powinny być równe;
 - połącz uciskanie klatki piersiowej z 2 oddechami ratowniczymi: udroźnij drogi oddechowe poszkodowanego, odchyl jego głowę i unieś żuchwę. Nałóż na twarz poszkodowanego maseczkę lub chustę twarzową. Weź normalny wdech i wdmuchuj przez maseczkę powietrze ▶



(do ust/nosa) poszkodowanego przez około 1 sekundę. Obserwuj, czy klatka piersiowa się unosi i opada podczas wydechu. Dwa oddechy ratownicze nie powinny w sumie trwać dłużej niż 5 sekund. Następnie bez opóźnienia ponownie ułóż dłonie na mostku poszkodowanego i wykonaj kolejnych 30 uciśnień klatki piersiowej.

4. Jeżeli jesteś sam, a AED jest w pobliżu, rozpocznij ratowanie od jego podłączenia.

5. Gdy prowadziłeś RKO i pojawiło się AED:

- **włącz urządzenie,**
- **postępuj zgodnie z poleceniami głosowymi/wizualnymi bez opóźnienia,**
- naklej elektrody na odsłoniętą klatkę piersiową poszkodowanego: jedną pod prawym obojczykiem, a drugą pod lewym łukiem żebrowym, zgodnie z komunikatem,
- jeśli ratowników jest więcej niż jeden, RKO powinna być prowadzona podczas naklejania elektrod,
- upewnij się, że nikt nie dotyka poszkodowanego, gdy AED przeprowadza analizę rytmu.

6. Jeżeli wyładowanie jest zalecane:

- upewnij się, że nikt nie dotyka poszkodowanego,
- naciśnij przycisk defibrylacji zgodnie z poleceniem,
- natychmiast po defibrylacji rozpocznij RKO 30 : 2
- kontynuuj postępowanie zgodnie z dalszymi poleceniami głosowymi/wizualnymi.

Jeżeli wyładowanie nie jest zalecane:

- niezwłocznie podejmij RKO, stosując sekwencję 30 uciśnień do 2 oddechów ratowniczych,
- kontynuuj postępowanie zgodnie z dalszymi poleceniami głosowymi/wizualnymi.

7. Wykonuj polecenia AED do chwili, gdy:

- przybędzie wykwalifikowana pomoc i przejmie działania,
- poszkodowany zacznie reagować: poruszy się, otworzy oczy i zacznie prawidłowo oddychać,
- ulegniesz wyczerpaniu.

Użyteczne informacje:

- zwróć uwagę, by poszkodowany leżał na suchym podłożu,
- usuń wszystkie metalowe przedmioty, które są w posiadaniu poszkodowanego,
- wytrzyj wilgotną skórę osoby ratowanej przed naklejeniem elektrod,
- usuń nadmierne owłosienie w miejscu naklejania elektrod,
- usuń plastry z miejsca naklejania elektrod,
- jeśli osoba ratowana ma rozrusznik serca, elektrodę umieść w odległości co najmniej 8 cm od urządzenia lub zastosuj alternatywne umieszczenie elektrod (jedna przód klatki piersiowej, druga tył),
- cała procedura defibrylacji powinna być przeprowadzona tak, aby przerwa w uciśnięciach klatki piersiowej trwała mniej niż 5 sekund.

W przypadku powrotu oddechu należy:

- ocenić poszkodowanego pod kątem istniejących obrażeń,
- wdrożyć postępowanie adekwatne do stanu poszkodowanego,
- zastosować termoizolację,
- elektrody od AED, jeżeli było użyte zostawić przyklejone.

Praktyczne wykorzystanie AED możecie Państwo zobaczyć oglądając film przygotowany przez WDZ na stronie internetowej o adresie: <http://www.youtube.com/watch?v=SJI1JgrG6UU> ■

Prewencja Policji dzisiaj – perspektywy i wyzwania

Przez najbliższe trzy miesiące w Muzeum Techniki i Przemysłu NOT Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie realizowany będzie projekt informacyjno-edukacyjny prezentujący nowoczesną służbę Policji.

Uczniowie i studenci z całej Polski, seniorzy, mieszkańcy Warszawy i nie tylko, będą mogli zapoznać się ze specyfiką służby prewencji Policji, zgłębić tajniki wiedzy na temat wyposażenia, umundurowania oraz ścieżki zawodowej policjanta. W ramach projektu organizowane będą debaty, sympozja oraz konkursy skierowane do poszczególnych grup społecznych. Bieżące zapowiedzi wydarzeń i relacje z projektu już wkrótce. ■

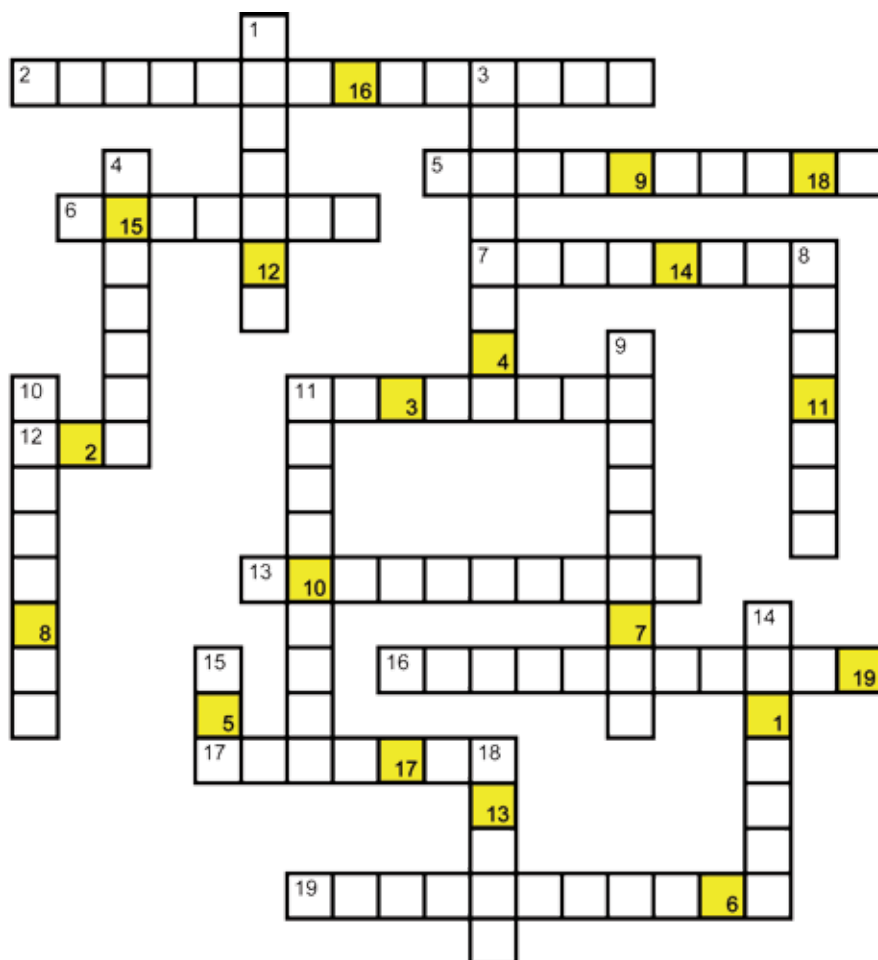
PROGRAM:

- 6 – 12.10 RUCH DROGOWY
- 13 – 19.10 ZAWÓD POLICJANT
- 20 – 26.10 KOBIETY W POLICJI
- 27.10. – 2.11. POLSKA POLICJA W EUROPIE I ŚWIECIE
- 3 – 09.11. BEZPIECZNY SPORT
- 10 – 14.11. BEZPIECZNY SENIOR



- 17 – 23.11. BEZPIECZEŃSTWO DZIECI
- 24 – 30.11. BEZPIECZEŃSTWO MŁODZIEŻY
- 1 – 7.12. RAZEM PRZECIW PRZEMOCY
- 8 – 14.12. BEZPIECZEŃSTWO W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ I PODCZAS WYPOCZYNKU
- 15 – 21.12. BEZPIECZNY INTERNET
- 7 – 11.01.2015 RUCH DROGOWY

wykorzystano materiały ISP



POLICYJNA KRZYŻÓWKA

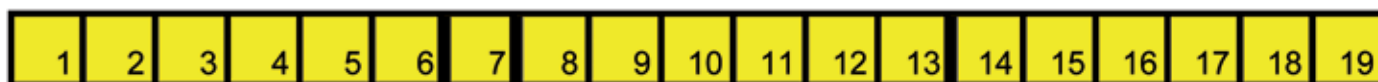
POZIOMO:

2. dbają o nie służby
5. nazwisko nowej minister MSW
6. najważniejszy w jednostce podczas nieobecności komendanta
7. zbierany w trakcie dochodzenia lub śledztwa
11. nazwisko głównej bohaterki komiksu kryminalnego
12. formacja jak wąż
13. ... wizyjny
16. krzywe, była w nim Policja z okazji uroczystych obchodów 95-lecia powstania Policji Państwowej
17. plan działania, zazwyczaj w teorii i praktyce, dla osiągnięcia zamierzonego celu
19. niezbędna podczas oficjalnych uroczystości oraz w życiu codziennym, porządek pierwszeństwa

PIONOWO:

1. ... Sprawiedliwości w Rodzinie
3. wykradanie danych z kart płatniczych
4. słynny policyjny kapitan
8. przekazuje informacje i materiały między jednostkami
9. państwowa, dziennikarska lub lekarska
10. kajdanki potocznie
11. pseudonim trenera piłkarskiej Reprezentacji KGP
14. spotkanie służbowe kadry kierowniczej
15. najślynniejszy przystanek
18. „... Alert Europe”

Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie wraz z imieniem i nazwiskiem (jednostką) prosimy przesłać na adres redakcji: ksp.redakcja@policja.waw.pl do 31 października 2014 r. Nagroda - książka Piotra Pochuro - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. Zwycięzcą ostatniej krzyżówki został Pan Mirosław Rysiewicz.



Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik, ISSN 1731-4550

Nakład: 1500 egzemplarzy

Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa

e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl

Telefon: (22) 603-38-40; (22) 603-38-41

Redaktor naczelna: nadkom. Anna Kędzierzawska

Druk: Drukarnia Top Druk, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z czasopisma tylko za zgodą redaktora naczelnego. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.